Eugeniusz Bielicki
WSP Bydgoszcz

WYBRANE ELEMENTY ETIOLOGII ZACHOWAŃ DEWIACYJNYCH

Wstęp

Zagadnienia z tego zakresu stanowią przedmiot zainteresowań pedagogów, psychologów, socjologów, psychiatrów, neurologów, prawników, a także, co spotyka się w ostatnich latach coraz częściej, genetyków i naukowców niektórych specjalności biologicznych[1].

Problematyka etiologii zachowań dewiacyjnych, dyscypliny zajmującej się genezą zachowań podmiotu działającego, odbiegającego od normy, a więc osoby z różnych powodów społecznie nieprzystosowanej, nurtuje także szerokie kręgi społeczeństwa[2].

Względy diagnostyczne, decydujące o stosowaniu skutecznych środków terapeutycznych w toku oddziaływań profilaktycznych, usprawniających i resocjalizacyjnych w procesie wychowania, rodzą potrzebę przekazywania odpowiednich informacji na praktyczny użytek szerokiego kręgu odbiorców.

Zamierzenie to posiada duże znaczenie praktyczne, bowiem skuteczne eliminowanie zachowań dewiacyjnych z tkwiącymi w nich cechami patologii społecznej i indywidualnej możliwe jest

---

1/ H. Hübner, Badania nad częstością występowania kariotypu 47, XYY, "Polski Tygodnik Lekarski", nr 19. 1971

2/ Kryterium społecznego przystosowania stanowi stopień przysposobienia jednostki do pełnienia roli społecznej. Jest ono tym pełniejsze, w im większym stopniu człowiek jest przysposobiony do pełnienia wszystkich swoich ról społecznych. Por. Cz.Czapów, S. Jedlewski, Pedagogika resocjalizacyjna, Warszawa 1971, s. 34.

przy aktywnym współudziale społeczeństwa[3].

Przekazanie tych informacji ma praktyczny także sens dla szerszego kręgu osób, które z powodu różnych profesjonalnych względów zajmują się taką posiadającą interdyscyplinarny charakter dyscypliną naukową, jaką jest kryminologia czy pedagogika specjalna, a w jej ramach pedagogika resocjalizacyjna.

Wydaje się słuszny pogląd spotykany w literaturze, że przez pedagogikę specjalną należy rozumieć naukę o wychowaniu dzieci upośledzonych, które to upośledzenia ograniczają lub nawet uniemożliwiają w codziennych naturalnych warunkach, zwłaszcza w szkole normalnej, rozwój dotkniętych nimi jednostek i pełne przygotowanie ich do życia w społeczeństwie, do pełnienia w przyszłości ich ról społecznych[4].

W rozważaniach nad modelem etiologii zachowań dewiacyjnych, a więc zachowań będących wyrazem odchylenia od normy, nie wydaje się istotny spór o przedmiotowy zakres takiej dyscypliny, jaką jest pedagogika specjalna czy też terapia pedagogiczna.

Tę ostatnią - jak wiadomo - niektórzy autorzy stosują do zachowań osób z pewną kategorią upośledzeń: niedorozwoju, odchyleń od normy, które nie mają istotnego wpływu na rozwój i przygotowanie jednostek do życia w społeczeństwie[5].

Zachowania dewiacyjne cechować mogą zarówno osoby będące w zainteresowaniu pedagogiki specjalnej, terapii pedagogicznej, jak również osoby nie dotknięte żadnymi upośledzeniami fizycznymi i psychicznymi.

3/ Por. A. Podgórecki, Patologia życia społecznego. Warszawa 1969, s. 9, który słusznie stwierdza, że patologia społeczna, stanowiąc eklektyczny zbiór problemów dotyczących rozmaitych typów dewiacji społecznych wraz z ich społecznymi determinantami i funkcjami, nie stanowi odrębnej dyscypliny naukowej. Autor słusznie wyróżnia patologię społeczną, grupową i indywidualną.

4/ N.G. Haring, R.L. Schiereibusch. Metody pedagogiki specjalnej, Warszawa 1973, s. 6.

5/ Metody pedagogiki specjalnej, op. cit. s. 6.

Etiologią zachowań dewiacyjnych zajmują się naukowcy różnych specjalności. Toteż zrozumiałe jest, że w publikacjach naukowych autorzy często koncentrują uwagę na niektórych tylko czynnikach determinujących te zachowania, w zależności od tego, co w analizie osobowości wysuwa się na pierwszy plan: "człowiek - organizm", "człowiek - psychika" czy "człowiek - jednostka społeczna".

Takie podejście do zagadnienia wynika, jako naturalna konsekwencja, z prezentowanej przez badaczy specjalności. Jakkolwiek badania prowadzone przez tych ludzi są naukowo płodne, to jednak w badaniach nad etiologią zachowań dewiacyjnych grożą niebezpieczeństwem, wynikającym z oddzielnego ujmowania zjawisk, które są w różny sposób ze sobą powiązane. Tego rodzaju jednostronność wypacza rzeczywisty układ związków zachodzących pomiędzy czynnikami stymulującymi zachowania odbiegające od normy. Ona także przesądza o tym, że publikacje naukowe nie przedstawiają całokształtu obrazu w zakresie czynników rodzących zachowania dewiacyjne. Genetycznie i fenomenologicznie zjawiska społeczne w ogóle, a zachowania antyspołeczne w szczególności są niezwykle złożone. Reakcje jednostek, chociaż często powtarzają się i dają się przewidzieć z pewnym stopniem prawdopodobieństwa, są zróżnicowane w wysokim stopniu. Oddziaływanie identycznym bodźcem na różne jednostki dawać może w każdym przypadku rozmaite efekty, bowiem żaden człowiek nie jest taki sam, jak inny.

Powyższe, przykładowo podane względy uzasadniają potrzebę zarysowania głównych elementów etiologii zachowań dewiacyjnych, jako narzędzia ułatwiającego orientację wśród różnopostaciowych ich determinantów, zwłaszcza potrzeba taka istnieje w odniesieniu do tych specyficznych sfer życia ludzi, które genetycznie związane są z przejawami zachowań niezgodnych z zasadami współżycia społecznego.

1. Czynniki strukturalne zarysu zachowań dewiacyjnych

Struktura oznacza przestrzenny układ zróżnicowanych elementów w ich wzajemnym powiązaniu, posiadający swe własne

prawa, niezależnie od praw rządzących tymi elementami[6].

Strukturalizacja, a więc budowa struktury określonego zjawiska, stanowi proces myślowy, a przy tym jako metoda ma na celu lepsze poznanie rzeczywistości. Struktura stanowi rekonstrukcję myślową zjawiska rzeczywistości. Te ogólne założenia natury metodologicznej odnoszą się także do struktury zachowań dewiacyjnych. Jej elementy są ze sobą związane z całością zjawiska, jakim jest zachowanie dewiacyjne w ogóle, i mają swe własne prawa.

Hipoteza o istnieniu jednego "generalnego czynnika genetycznego" zachowań dewiacyjnych, chociaż naukowo płodna, jest nie do przyjęcia w świetle wyników badań empirycznych nad tym zjawiskiem. Wyniki badań nad etiologią zachowań dewiacyjnych, w tym przestępczych, dowodzą słuszności tendencji do integracji rozbieżnych kierunków w kryminologii, posiadającej liczne związki z pedagogiką specjalną, rozumianej tu jako dyscypliny dążącej do ujawnienia czynników determinujących te zjawiska (niezależnie od zakresu innych funkcji), oferowanej przez L.Lernella w jego koncepcji generalnego czynnika genetycznego przestępstwa, szczególnie połączenia elementu indywidualnego i społecznego[7].

Badania te jednak nie uzasadniają tezy, by czynnik - "poczucie nieegalitarności", potwierdzający się jako ważny w zachowaniach dewiacyjnych czynnik motywacyjny, stanowił czynnik genetyczny tych zachowań. Bardziej adekwatnie etiologię zachowań dewiacyjnych wyjaśniają niezaspokojone potrzeby, traktowane przez jednostki jako subiektywne i zmienne, w zależności od różnorodnych, zmieniających się ich sytuacji życiowych.[8]

6/ L.Lernell, Zarys kryminologii ogólnej. Warszawa 1973, s. 237.

7/ L.Lernell, op.cit. s. 223 i dalsze.

8/ Teza ta potwierdza się w badaniach polskich i obcych, w wieloczynnikowych teoriach zachowań dewiacyjnych. Por. L. Lernell, op. cit. s. 167 oraz A.Podgórecki, op. cit. s. 295 i dalsze. Autor przedstawia teorie dotyczące zachowań przestępczych, a także wyniki szeregu badań różnych autorów dotyczących zachowań dewiacyjnych.

Zachowania jednostek posiadają charakter poligenetyczny. Dowodzi to, że nie istnieją oddzielne czynniki predysponujące do zachowań dewiacyjnych, będących jedną z wielu form zachowań w ogóle.

Podmiot działający, zaspokajając swoje indywidualne i powszechne potrzeby oraz ustosunkowując się do stawianych przed nim ról społecznych i wymagań w ogóle, postępuje zgodnie lub niezgodnie z zasadami współżycia społecznego[9].

Jednostka zachowująca się dewiacyjnie jest również osobą niedostosowaną społecznie[10]. Jest osobą, która pozostając w kręgu zainteresowania pedagogiki specjalnej, nie chce, bo ma złą wolę, nie może się przystosować, bowiem posiada wrodzone lub nabyte w procesie wychowania wady, uniemożliwiające to przystosowanie lub nie jest w stanie tych wad u siebie korygować, kompensować, lub usprawniać i z tego powodu wymaga ingerencji czynników specjalnych. Nieprzystosowanie społeczne stanowi więc symptom dewiacji. Przejawia się ono zarówno w niemożności jednostki pełnienia ról wyznaczanych przez wychowanie pozytywne, nieakceptowaniu danej zasady współżycia społecznego, stanowi czasem konsekwencję braku znajomości tych zasad lub, co zdarza się niewątpliwie często, stanowi rezultat presji czynników sytuacyjnych.

Przedstawione tu główne powody zachowań dewiacyjnych dowodzą, że jest ono zdeterminowane różnorodnymi i wielopostaciowymi czynnikami: biopsychicznymi i społecznymi[11].

Zjawisko zachowań dewiacyjnych wywoływane jest głównie przez:

1) wpływ czynników biologicznych o charakterze patologicznym,
2) czynniki prowadzące do demoralizacji.

9/ K.Obuchowski, Psychologia dążeń ludzkich. Warszawa 1965, s.225. Autor jako potrzeby dotyczące każdego człowieka wymienia: 1) potrzeby samozachowania, przy czym wśród nich wymienia potrzeby fizjologiczne, orientacyjne (przedmiotem potrzeb orientacyjnych są czynności własne osobnika i sytuacja zewnętrzna związana z orientacją w otoczeniu, tj. reagowaniem na przedmioty i zjawiska zachodzące w otoczeniu zgodnie z wartością, jakie one dla osobnika przedstawiają); 2) potrzeby rozmnażania.

10/ Por. J. Konopnicki, Niedostosowanie społeczne. Warszawa 1971, s. 26.

11/ Por. Psychologia kliniczna pod redakcją A.Lewickiego. Warszawa 1969, s. 49.

3) presję czynników sytuacyjnych w toku zaspakajania powszechnych i indywidualnych potrzeb,
4) czynniki determinujące kształtowanie się aspołecznych postaw.

2. Czynniki biopsychiczne determinujące zachowania dewiacyjne

Czynniki biologiczne o charakterze patologicznym wywierają wpływ na procesy psychiczne człowieka, a tym samym na procesy motywacyjne, skłaniające jednostkę do zachowania się w danej formie, w tym również dewiacyjnej. Jednostka stanowi zintegrowaną całość cech biologicznych, predyspozycji psychicznych i uwarunkowań społecznych[12].

To ostatnie stwierdzenie skłania do uznania za niedopuszczalne generalne odrzucenie wszelkich poglądów o wpływie czynników biologicznych na procesy psychiczne, tym samym na procesy motywacyjne. Słuszność przyjętego tu poglądu potwierdzają indywidualne badania kliniczne nad osobami upośledzonymi biologicznie lub psychicznie. Odwoływanie się do indywidualnych badań klinicznych stanowi niewątpliwie silną stronę antropologicznych koncepcji etiologii zachowań dewiacyjnych. Godny podkreślenia jest także fakt, że na tle tych koncepcji, nastawionych na analizę indywidualnych cech wrodzonych dewiantów, wyrosło zagadnienie metod terapii i resocjalizacji, środków, jakimi posługuje się pedagogika specjalna w procesie korygowania, kompensowania lub usprawniania. Badania kliniczne indywidualnych cech jednostki torują drogę do podjęcia środków terapii, potrzebne są jako narzędzie pozwalające na uzyskanie niezbędnych informacji diagnostycznych o osobie. Skrajne jednak poglądy o determinującym wpływie zakorzenionych w jednostce cechach i predyspozycjach indywidualnych mogą rodzić poczucie fatalizmu i nihilizmu terapeutycznego[13].

12/ L. Lernell, op. cit. s. 164.

13/ H.J. Eysenck, Sens i nonsens w psychologii. Warszawa 1969, cyt. za L.Lernellem, op.cit. s. 165.

Stanowisko humanistyczne wymaga bardzo ostrożnego ustosunkowywania się do wniosków wynikających z badań nad bio - psychicznymi determinantami zachowań dewiacyjnych, które mogą w sensie negatywnym przesądzać kwestię celowości stosowania środków terapeutycznych.

Wśród czynników genetycznych dewiacji należy wymienić zaburzenia psychiczne. To stanowisko wymaga pewnego uzasadnienia. W przypadku zachowań dewiacyjnych, będących przedmiotem zainteresowania pedagogiki specjalnej, przydatne jest szerokie rozumienie określenia "zaburzenia psychiczne"[14]. Określenie to w swoim zakresie zawiera nie tylko psychozy, ale przede wszystkim takie nieprawidłowości, jak upośledzenie umysłowe, nerwice, charakteropatie i psychopatie. Psychozy - jak wiadomo - powodują z reguły niepoczytalność, przy czym osobnicy dotknięci nią wymagają specjalnych metod leczenia i nadzoru.
Upośledzenie umysłowe i charakteropatie na ogół mają tło organiczne. Wskutek chromosomopatii, a co za tym idzie - wadliwego materiału genetycznego, embriopatii i w ogóle patologii ciąży i porodu, urazów mechanicznych, zakażeń wirusowych, przewlekłej intoksykacji alkoholowej dochodzi do niedorozwoju, mikrouszkodzeń mózgu i zaburzeń ośrodkowego układu nerwowego. Te zaburzenia i niedorozwoje w rezultacie powodują obniżenie, w różnych stopniach inteligencji, zaś przy charakteropatii symptomy defektów dotyczą głównie sfery emocjonalnej i wolicjonalnej. Podłoże rodzące psychopatie nie jest dokładnie znane, chociaż w wielu przypadkach psychopatii stwierdzono subtelne uszkodzenie mózgu, co pozwoliło zakwalifikować je do grup charakteropatii. Być może, że mało precyzyjne określenie „psychopatia" zaniknie wraz z rozwojem nauki. Przy etiologii nerwic wskazuje się na dziedziczną lub wrodzoną słabość systemu nerwowego, a także i oddziaływanie stressorów. Nie jest celem niniejszego artykułu analiza związków zachodzących pomiędzy zaburzeniami o charakterze biopsychicznym a zachowaniami dewiacyjnymi. Osoby upośledzone umysłowo są bardziej od innych osób podatne na

---

14/ J. Jaroszyński, Współczesne poglądy na choroby psychiczne, Warszawa 1964, s. 7.

negatywne wpływy. Wynikać to może między innymi ze zmniejszonego krytycyzmu, obniżenia zaradności życiowej, z zachwianej możliwości przewidywania odleglejszych skutków swego działania itd. Osoby upośledzone mają ponadto ograniczone możliwości ukrywania swoich dewiacyjnych zachowań i przez to osoby te rzucają się łatwiej w oczy. Uwagi wyrażone w odniesieniu do upośledzonych umysłowo odnieść można także do szeregu innych schorzeń psychicznych. Jeżeli jednostki ze wspomnianymi wadami i zaburzeniami pozostawi się na pozycjach przekraczających ich możliwości w zakresie pełnienia ról społecznych, to nie będą one mogły prawidłowo w społeczeństwie funkcjonować. Będzie dochodziło do różnych dewiacji w następstwie rodzenia się sytuacji stressujących, ułatwiony będzie wpływ środowisk zdemoralizowanych. Osoby dotknięte kalectwem fizycznym i osoby z zaburzeniami psychicznymi winny pozostawać pod właściwą opieką w ramach prawidłowych rozwiązań społecznych. Tym bardziej, że na gruncie napiętych, krytycznych sytuacji, w których ludzie współcześni często się znajdują, postulat ten jest aktualny. Na tym tle zrozumiałe jest, że związki pomiędzy psychopatią a zachowaniami dewiacyjnymi są trudne i zawiłe.

3. Czynniki demoralizujące

Jest kwestią bezsporną, że świadomość zasad współżycia społecznego człowieka kształtuje się po jego urodzeniu, a zatem wykluczone jest dziedziczenie tej świadomości czy też dziedziczenie choćby predyspozycji do niej. Badania psychologiczne i socjologiczne bezsprzecznie potwierdzają pogląd, że środowisko społeczne stanowi zasadnicze źródło przekonań moralnych oraz czynników najbardziej kształtujących osobowość jednostki. Przez środowisko społeczne rozumie się całokształt wszystkich tych bodźców pochodzących od innych ludzi, które w sposób istotny przyczyniają się do kształtowania postaw i nastawień[15]. Obok środowiska społecznego, w zakres które-

---

15/ Por. R.Wroczyński, Pedagogika społeczna. Warszawa 1974 s. 77.

go wliczyć także należy środowisko kulturowe, to ostatnie w postaci wytworów psychiki ludzkiej, w formie dzieł literackich, naukowych itp., w sposób pośredni przekazuje bodźce z przeszłego czy aktualnego środowiska społecznego i przyczynia się do kształtowania postawy akceptowanej lub też nie przez grupę społeczną, z którą dana jednostka jest zintegrowana. Na proces kształtowania postaw wpływa także w pewien sposób środowisko naturalne. Trudne warunki bytowe, np. na wsi, terenach trudnodostępnych, w warunkach ciężkiej pracy fizycznej itp. mogą kształtować niektóre normy moralne o charakterze instrumentalnym, takie np. jak: dzielność, wytrwałość, solidarność.

Zasadnicze zręby osobowości człowieka kształtują się już w pierwszych latach jego życia. Uwaga ta odnosi się także do kwestii możliwości i stopnia przyswajania sobie norm moralnych[16].

Słuszny jest pogląd A.Podgóreckiego, że wśród czynników odgrywających szczególną rolę w determinacji zachowań dewiacyjnych, w tym przestępczych- w ramach danego systemu społecznego znaczenie mają: system społeczno-gospodarczego ustroju, zakres działania rozmaitych podkultur negatywnych i typ osobowości człowieka, który jest ostatecznym realizatorem czynu dewiacyjnego[17].

Środowisko społeczne odzwierciedla bezpośrednio realne w nim życie jednostki. Konkretna rzeczywistość społeczna decyduje o tym, czy w ogóle oraz w jakim stopniu zostaną zaspokojone powszechne i indywidualne potrzeby człowieka. Nie zaspokojone potrzeby mogą stanowić źródło frustracji. Ten fakt najsilniej oddziałuje na ukształtowanie przekonań moralnych. Zachowanie dewiacyjne wynikać może z rodzącej frustrację przepaści na tle rozbieżności pomiędzy kulturowo akceptowanymi celami a brakiem dozwolonych środków do ich osiągnięcia[18].

Oddziaływanie środowiska społecznego i jego reakcje na

16/ Por. H. Spionek, Rozwój i wychowanie małego dziecka. Warszawa 1967, s. 119 i dalsze.

17/ Por. A. Podgórecki, Op. cit. s. 356, 357.

18/ A. Podgórecki, Op. cit. s. 282.

postępowanie jednostki stanowią także życiowy, praktyczny sprawdzian przydatności konkretnych zasad współżycia społecznego dla jednostki lub grupy. Najogólniej przez zasady współżycia społecznego, których świadomość w procesie globalnej oceny własnej odgrywa zasadniczą rolę, rozumie się te wszystkie nakazy, zakazy, normy obyczajowe i moralne, a także normy prawne, które są konieczne dla harmonijnego współżycia jednostek w grupie społecznej. Skłonności prodewiacyjne mogą również wynikać z negatywnej oceny własnej. Genetycznie sprawę ujmując, negatywna ocena własna wynikać może z czynników bardzo rozmaitych, takich jak: złe zdrowie, życiowe niepowodzenia, rozbieżność rozmaitych elementów statusu społecznego itd. Ocena globalna samego siebie odgrywa istotną rolę w procesach zachowania się człowieka[19].

Jednostka nie jest jednak biernym odbiorcą bodźców zewnętrznych, które nań działają. Prezentowane przez środowisko, nawet najbardziej zdemoralizowane, negatywne wzory i normy przechodzą przez pryzmat osobowości człowieka. Jednostka posiada zdolność do kreowania siebie samej jako konkretnej indywidualności pod względem moralnym. Ta zdolność, zależna od inteligencji i rozwoju uczuciowości, pozwalająca na krytyczne przetwarzanie wzorów, norm i poglądów sprzyjających lub niesprzyjających łamaniu zasad współżycia społecznego, stanowi ważny czynnik w procesie globalnej oceny samego siebie. Istotna rola w tym procesie przypada więc mechanizmom samoregulacyjnym, takim jak: samowiedza, samokrytyka i sumienie, traktowanym w literaturze psychologicznej jako elementy struktury osobowości[20].

W odniesieniu do osób społecznie nieprzystosowanych, żyjących w środowisku społecznym, w którym negatywne wzory zachowań dewiacyjnych stwarzają sprzyjający grunt do naśladownictwa, godne podkreślenia, bo wyjaśniające w określonych sytuacjach determinanty tych zachowań, są teorie zróżnicowanych

---

19/ A. Podgórecki, op.cit. s. 63.

20/ Por. W. Szewczuk, Psychologia. Warszawa 1966, s. 343 i dalsze.

związków i zróżnicowanej identyfikacji[21].

Istotnym elementem tych teorii jest zależność od innych osób w danym środowisku społecznym, a w szczególności zależność od rówieśników, w grupach rówieśniczo-koleżeńskich z dużym nasileniem czynników demoralizujących.

Zdolność do kreowania jednostki samej siebie jako konkretnej indywidualności pod względem moralnym jest ograniczona poziomem jej inteligencji oraz stopniem nasilenia presji czynników sytuacyjnych. Czynniki te niejednokrotnie zmuszają jednostkę do zachowań odbiegających od normy, wbrew tym normom.

Jedno z twierdzeń wspomnianej teorii zróżnicowanych związków wyraża istotną, z punktu widzenia procesu oddziaływania ujemnych czynników demoralizujących w danym środowisku społecznym, myśl, że zachowanie dewiacyjne (także przestępcze) jest zachowaniem wyuczonym w zetknięciu z innymi ludźmi, szczególnie ludźmi w małych grupach integrujących jednostkę. W nich następuje internalizacja postaw, motywów, a nawet racjonalizacji, rozumianej tu jako tendencji jednostki zachowującej się dewiacyjnie do usprawiedliwiania manifestowanej formy zachowania. Ten proces racjonalizacji, w zdemoralizowanym środowisku społecznym, prowadzi do zachwiania, osłabienia tak ważnego mechanizmu samoregulacyjnego, jakim jest sumienie. Mechanizm ten, rozumiany tu jako refleksja myślowa, zrodzona na tle konfliktu zaistniałego ze względu na sprzeczność dotychczas akceptowanych zasad współżycia pomiędzy ludźmi i aktualnego postępowania, dochodzi do głosu coraz rzadziej i z maleją cą intensywnością.

21/ Teoria zróżnicowanych związków sformułowana została przez E.Sutherlanda w książce Principles of Criminology. Twierdzenie podstawowe jej teorii brzmi: "... dany osobnik staje się przestępcą, a więc d e w i a n t e m (podkreślenie moje, E.B.), ponieważ ma łatwiejszy dostęp do poglądów sprzyjających łamaniu prawa, aniżeli dostęp do poglądów nie sprzyjających łamaniu prawa". D.Glaser zaś w pracy: Criminality Theories and Behavioral Images wyraził pogląd, że istotnym elementem teorii zróżnicowanej identyfikacji jest to, że jednostka potencjalnie kryminalna staje się kryminalną aktualnie wtedy, kiedy identyfikuje się z jednostką, która charakteryzuje się zachowaniem dewiacyjnym.

Proces redukcji funkcjonowania omawianego mechanizmu samoregulującego w strukturze osobowości jednostki potęgowany jest dodatkowo przez presję innych jeszcze czynników sytuacyjnych, szczególnie czynników uniemożliwiających lub utrudniających pełnienie ról społecznych, ściśle związanych z zaspokajaniem powszechnych i indywidualnych potrzeb.

4. Presja czynników sytuacyjnych w toku zaspokajania powszechnych i indywidualnych potrzeb

Presja czynników sytuacyjnych w procesie zaspokajania powszechnych i indywidualnych potrzeb jednostki jest znaczna, przy czym stopień tej presji uzależniony jest takimi czynnikami, jak: skalą potrzeb, co wiąże się z aspiracjami, które nie wykazują cech stałości choćby ze względu na stały i systematyczny rozwój cywilizacyjny niosący z sobą coraz bardziej atrakcyjne formy bytowania ludzkiego; rozszerzaniem się powszechnej dostępności do tych form bytowania, czego nie należy utożsamiać z pełnymi możliwościami ich osiągania, które byłyby równo dostępne dla wszystkich. Uwaga ta dotyczy także krajów socjalistycznych, w których rażące poziomy nierówności zostały wprawdzie zlikwidowane, a pewien poziom nierówności utrzymuje się, z uwagi na - konieczną zresztą - realizację zasady: "każdemu według jego pracy".

Powyższe uwagi odnoszą się głównie do pewnych typów zachowań dewiacyjnych, szczególnie przestępczych na tle ekonomicznym, z chęci zysku, których liczba w stosunku do wszystkich przestępstw dokonanych w Polsce jest przeważająca.

Pomijając fakt, że wiele tego rodzaju zachowań dewiacyjnych, których bezpośrednią pobudką jest chęć zysku, wyrasta na tle rozbudzonych niewspółmiernie do możliwości ich zaspokojenia aspiracji, stwierdzić należy, iż niektóre z nich pozostają w związku z trudną sytuacją materialną sprawców kradzieży. W modelu etiologii zachowań dewiacyjnych tego elementu,

jako bardzo istotnego, pomijać nie wolno, jeśli ma być zachowana rzetelność w szukaniu determinantów tych zachowań.

Oceny pochodzące z roku 1969, a dotyczące minimum socjalnego spożycia stwierdzają, że wynosiło ono w Polsce dla:

- czterosobowej rodziny robotnika - 1055 zł na osobę;
- emeryta - 1202 zł,
- samotnego, pracującego mężczyznę 1515 zł[22].

Trybuna Ludu z dnia 30 III 1974 r. podała, że w 1971 r. było w Polsce 1,5 miliona rodzin żyjących z pracy najemnej, których dochód nie przekraczał 1000 zł na osobę. Jakkolwiek od tego czasu płace realne poważnie wzrosły, to jednak niewątpliwie istnieją rodziny, których dochody są niższe od minimum socjalnego spożycia.

Zorganizowane społeczeństwo może dawać jednostce różne możliwości i szanse wyjścia z sytuacji nierówności. Np. jednostka odczuwająca swój stan nierówności z powodu kalectwa może sobie to wyrównać przez osiągnięcia przewagi w innej dziedzinie w sferze prestiżowej. Przez zdobycie wiedzy, przez upór i wytrwałość, przez osiągnięcia w pracy zawodowej, przez sukcesy w toku realizacji tendencji kompensacyjnej może skutecznie polepszać swoją pozycję w grupie społecznej. Zależy to od tego, jakie dany układ społeczny stworzy jej warunki dla zdobycia wykształcenia, zawodu oraz od siły intelektualnej i predyspozycji psychicznych jednostki.

Jednak przezwyciężenie konfliktu zrodzonego na tle dysproporcji pomiędzy skalą aspiracji a możliwościami ich urzeczywistnienia nie zawsze odbywa się na takiej drodze. Czasem to przezwyciężanie odbywa się na drodze zachowań dewiacyjnych w aktach represji, brutalności. Wybór takiej czy innej drogi zależny jest od właściwości osobistych podmiotu działającego, a także - i to w nie małym stopniu - od układu stosunków społecznych, zwłaszcza w małych grupach w sferze styczności międzyludzkiej. W nich skala czynników sytu-

---

22/ Por. A. Tymowski, Minimum socjalne. Warszawa 1973, s. 53-65.

acyjnych najrozmaitszej postaci wywiera presję bezpośrednio na ogół czynników wywołujących skutki w postaci zachowań dewiacyjnych.

Z powyższego już wynikać może słuszny pogląd, że nawet najszerzej pomyślane koncepcje teoretyczne zachowań w ogóle, zwłaszcza dopatrujących się siły napędowej postępowania jednostki w mechanizmie regulowanym przez system "nagród i kar", rozpatrujących zachowanie jednostki na tle spodziewanych jego następstw, pozytywnych (nagród) lub negatywnych (kar), i nie budujących swych założeń na tendencji jednostek do kompensacji odczuwanego subiektywnie swojego stanu nierówności, nie są w stanie w pełni wyjaśnić pewnych form zachowań dewiacyjnych.

Stąd też w modelu etiologii zachowań dewiacyjnych nie można pominąć ważnego, teoretycznego i praktycznego problemu determinantów tych zachowań tkwiących w sferze styczności międzyludzkiej i w sferze osobowości człowieka.

Jeżeli jednostka w procesie zaspokajania swych potrzeb natrafia na zbyt trudne albo niemożliwe do przezwyciężenia przeszkody w danym systemie przy grupie społecznej, może to sobie kompensować przez uzyskanie lepszych pozycji w innym środowisku, z czego nie wynika, że nie może to być grupa, w której obowiązują negatywne wzory podkultury. Integracja z takimi grupami ułatwia presję czynników sytuacyjnych, będących determinantami zachowań niezgodnych z zasadami współżycia społecznego. Skutki presji tych czynników są coraz bardziej znaczące, w miarę łagodzenia rozdźwięku między rzeczywistym zachowaniem się, które jest dewiacyjne, a poczuciem powinności, że należy postępować zgodnie z powszechnie akceptowanymi normami. W środowisku, w którym te negatywne wzory podkultury są akceptowane, brak dezaprobaty dla zachowań dewiacyjnych, a najczęściej są one wymagane, bowiem prowadzą do zaspokojenia potrzeb osób z nim związanych. Presja czynników sytuacyjnych blokujących możliwości zaspokajania potrzeb i wywołujących przeżycia frustracyjne doprowadza do różnych reakcji jednostek. Rozumienie tych reakcji jest ważne dla pełniejszego przedstawienia modelu etiologii zachowań dewiacyjnych. Warte tu wymienić nastę -

pujące:

- agresję lub autoagresję skierowaną przeciwko sobie, co czasem w krańcowych sytuacjach prowadzi do samobójstwa;
- innowację polegającą na akceptacji podstawowych wartości systemu społecznego, do którego dana jednostka należy, i odrzuceniu środków, które w tym systemie są jako uznane i akceptowane stosowane;
- wycofanie się jako odrzucenie celów systemu społecznego, w którym jednostka żyje, jak i środków zabezpieczających tradycyjnie realizację tych celów (emigracja wewnętrzna);
- bunt polegający na odrzuceniu zarówno celów kulturowych, jak i akceptowanych w danej grupie środków służących do realizacji tych celów, i akceptację celów i środków jakiegoś nowego, wyobrażonego systemu społecznego, który chciałoby się wprowadzić na miejsce krytykowanego, nie uznawanego czy odrzucanego[23].

Dość często zdarzającą się formą zachowania, którą tu rozumie się jako reakcję na stress, jest ucieczka do alkoholu lub narkotyków. Tego rodzaju ucieczka to jedna z form reakcji na różne niemożności wynikające z presji czynników sytuacyjnych i określa się ją jako wycofanie się. Przedstawione wyżej formy reakcji przebiegają wśród odczuwanego przez jednostkę napięcia psychicznego. Napięcia te determinujące i stymulujące wymienione reakcje są tym intensywniejsze, im nie zaspokojone potrzeby, wśród hierarchii wielu potrzeb miały poważniejsze znaczenie.

Do czynników sytuacyjnych wywierających wpływ na reakcję jednostek zaliczyć wypada uczucie lęku lub zagrożenia wynikłych na tle różnych zaistniałych w ich życiu ciężkich stanów bolesnych lub drażniących. Lęk i zagrożenie wywołane wówczas jest wyobrażeniem sobie w przyszłości zdarzeń przykrych, niekorzystnych, którym trzeba będzie się przeciwstawić[24].

23/ Por. R.Merton, Social Theory and Social Structure, cyt. za A.Podgóreckim, op.cit., s. 19.

24/ Por. Psychologia kliniczna, op.cit., s. 52.

Jednostka stara się uwolnić od stanów stressowych, przy czym nie zawsze jej się to udaje na drodze zgodnej z normami i zasadami współżycia pomiędzy ludźmi. Współcześnie upowszechniają się poglądy, że zwiększające się tempo życia, narastające wymagania w pracy przed przeciętnym człowiekiem, wynikające z rozwoju rewolucji naukowo-technicznej, zwiększa stopień napięć psychicznych. Sytuacja taka może także, niezależnie od innych konsekwencji, otwierać drogi do zachowań dewiacyjnych. Pogląd ten zbiega się ze zjawiskiem tak zwanego dysonansu poznawczego, polegającego na rozbieżności między akceptowanymi przez jednostkę normami a zachowaniem, do jakiego zmuszają ją czynniki sytuacyjne. Rozbieżności te prowadzą do napięć psychicznych[25].

Rozładowanie stanu napięcia pociąga za sobą konieczność uruchomienia zachowań powodujących redukcję tych napięć, wśród których są również zachowania dewiacyjne. Na tym tle ujawnia się związek warunkowy między bodźcem (trudności sytuacyjne powodujące napięcia) i czynnością (zachowanie dewiacyjne) a redukcją danego napięcia. Ta teza ma kluczowe znaczenie w rozumieniu wielu czynników prodewiacyjnych.

W toku realizacji redukcji napięcia zdeterminowanego sytuacjami trudnościami życiowymi kształtuje się proces indywidualizacji i konkretyzacji sposobów usuwania trudności. Proces ten, jeżeli ma charakter permanentny, prowadzi do utrwalania się nawyku zachowań dewiacyjnych, rodzi styl postępowania, w którym zachowania mające patologiczny charakter spełniają funkcję mechanizmów obronnych[26].

25/ Por. A.Malewski, O zastosowaniach teorii zachowań, Warszawa 1964, s. 16, 93-117,

26/ Por. E.Bielicki, niepublikowana praca doktorska pt. "Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępstw kobiet", Katowice 1974, Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

5. Czynniki determinujące kształtowanie się aspołecznych postaw

Środowisko oddziałujące na człowieka zawiera ogromną ilość zmiennych, które od pierwszych tygodni życia przez całe następne lata kształtują, zmieniają i rozwijają osobowość jednostki oraz prowadzą do ogromnego indywidualnego jej zróżnicowania. W tym procesie jednostka podlega oddziaływaniu środowiska społecznego, narzucającego jej określone plany życiowe, sposoby ich realizacji, systemy wartości, stanowiące dla niej podstawę dla oceny siebie i innych.

Jak wiadomo - indywidualna odmienność człowieka ustala się w ciągu życia. W toku życia zmienia się jego poznanie rzeczywistości, zainteresowania, postawy, nastawienia.

Postawy można scharakteryzować jako łączną aktualizację naszych upodobań, poglądów, potrzeb (F.Znaniecki) lub jako gotowość do reagowania w sposób wyznaczony przez ubiegłe doświadczenie (F.E. Hilgard) albo można ją scharakteryzować jako zdeklarowanie się po stronie pewnej wartości.

Warto zwrócić uwagę na rozumienie postawy jako gotowości do reagowania w sposób wyznaczony przez ubiegłe doświadczenie, warunkujące zdeklarowanie się po stronie pewnych wartości. W takim rozumieniu postawy eksponuje się wyraźnie zagadnienie determinującego wpływu czynników środowiskowych, a więc i sytuacyjnych, na kształtowanie się społecznie pożądanych lub aspołecznych postaw. Wiadomo, a poglądu tego dzisiaj nie da się konsekwentnie podważyć, że zachowanie się jednostki jest kulturotwórczym wyrazem środowiska społecznego, określonego sytuacją społeczną, będącą produktem szerszych procesów społecznych. Ten socjologiczny punkt widzenia znajduje swoje uzasadnienie w rzeczywistości społecznej, wiąże się ze zbiorowościami społecznymi. Ten punkt widzenia nie może być oczywiście rozumiany skrajnie, zwłaszcza że nie wyłącza on poglądu, iż osobowość ludzka kształtuje się na podłożu plastycznej i odziedziczonej struktury nerwowej jednostki w konkretnych warunkach środowiska społecznego, zgodnie z prawami fizjologicznymi, psychicznymi oraz prawami rządzącymi społecznym życiem człowieka[27].

27/ Cz.Czapów, S.Manturzewski, Niebezpieczne ulice. Warszawa 1960, s. 235.

Najbardziej - zdaniem W. Szewczuka - ustala osobowość człowieka realizowany przez jednostkę główny cel życiowy, jego praca zawodowa, a także sposoby ustosunkowania się do innych ludzi i do siebie samego, które kształtują się w młodości, w środowisku rodzinnym i rówieśniczo-koleżeńskim.

Z analizy jakościowej wielu materiałów empirycznych dotyczących zachowań dewiacyjnych wynika, że na kształtowanie postaw aspołecznych, wiążących się przyczynowo ze zjawiskami patologii indywidualnej, wyrażającej się w zachowaniach odbiegających od normy, wpływ miały niżej podane sytuacje życiowe dewiantów, a mianowicie:

1. Rodzice badanych osób nie spełniali prawidłowej i ogólnie pozytywnej funkcji socjalizacji w stosunku do swoich dzieci, często sami do pełnienia tej funkcji nie byli należycie przygotowani.

2. W rodzinach tych stwierdzono stosunkowo duże skupienie wzajemnie wzmacniających się ujemnych czynników, w sposób wyraźny kształtujących aspołeczne postawy osób zachowujących się dewiacyjnie. Czynniki te tkwią:
   a) w strukturze rodziny (rodziny niepełne),
   b) w niskim poziomie umysłowym i kulturalnym,
   c) w niskim autorytecie rodziców,
   d) zachwianiu lub zerwaniu więzi uczuciowej pomiędzy dziećmi i rodzicami,
   e) akceptowaniu przez rodziców zachowań aspołecznych lub wyrażaniu obojętnego stosunku wobec zachowań dewiacyjnych dzieci,
   f) w obecności innych, karanych za przestępstwa w rodzinie, alkoholiźmie rodziców i rodzeństwa,
   g) w stosunkach interpersonalnych w rodzinie warunkujących ucieczki z domu, niskich wymogach w zakresie kształcenia dzieci i zdobywania przez nie zawodu,
   h) w braku zaspokajania potrzeb dzieci na poziomie minimum życiowego.

Mechanizm oddziaływania tych ujemnych czynników w procesie kształtowania aspołecznych postaw jest przejrzysty i na-

macalny[28].

W etiologii zachowań dewiacyjnych ogromną rolę odgrywają elementy poznawcze i motywacyjne. Są to elementy wchodzące w skład struktury postawy. Stąd konieczne jest nawiązanie do definicji postawy podawanej przez J. Pietera, który słusznie mechanizm postaw łączy w jeden węzeł regulacyjny mechanizmami poznawczymi (myślenie, pamięć) oraz motywacyjnymi (uczucia i dążenia). Jak wiadomo, elementy poznawcze i motywacyjne w mechanizmie postaw tworzą intelektualno-uczuciowy regulator o decydującym znaczeniu w procesie dokonywania wyboru postępowania. Oznacza to, że w kształtowaniu postaw w ogóle odgrywa rolę doświadczenie życiowe, określone treści wiedzy, zdobywane w trakcie życia społecznego w kontakcie z innymi ludźmi, wynikającym z określonych oddziaływań środowiskowych.

Według słusznych poglądów M.Maruszewskiego, J.Reykowskiego i T.Tomaszewskiego w świadomości człowieka jako zorganizowanym systemie regulacyjnym można wyróżnić określone podstawowe składniki, które współdziałając ze sobą, zapewniają realny wpływ świadomości na postępowanie.

Wśród nich na wyróżnienie zasługują:

- system posiadanych wiadomości składających się na obraz świata,
- system wartości ocen, postawy emocjonalne i moralne wobec różnych spraw,
- sprawność systemu działań, umiejętności, nawyki, programy i schematy postępowania[29].

28/ Por. E.Bielicki, Osobowościowe i społeczne uwarunkowania przestępstw kobiet, a także, H.Machel, niepublikowana praca doktorska pt. Społeczne uwarunkowania przestępstw młodocianych mężczyzn na terenie m. Bydgoszczy, Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Obie prace poświęcone były przedstawieniu wyników badań empirycznych nad etiologią zachowań przestępczych, przeprowadzonych na terenie byłego województwa bydgoskiego.

29/ M.Maruszewski, J.Reykowski, T.Tomaszewski, Psychologia jako nauka o człowieku. Warszawa 1960.

Badania nad etiologią zachowań dewiacyjnych dostarczają danych, których w modelu zachowań tego rodzaju ze względów czysto praktycznych, usprawniających, lekceważyć nie wolno.

Wynika z nich, że posłużenie się podaną wyżej klasyfikacją składników pomocne jest w ich ujęciu. Dane zaczerpnięte z tych badań potwierdzają wysuwane już wcześniej hipotezy, że u osób zachowujących się dewiacyjnie system posiadanych wiadomości, zbyt ubogi dla przeciętnego uspołecznienia, składnika odgrywającego w procesach motywacyjnych pozytywną rolę, determinuje tworzenie się systemu wartości ocen na poziomie społecznie nieakceptowanym. Taki system uznawanych wartości, przekreślający obraz na przykład postawy obywatelskiej, ułatwia kształtowanie postawy aspołecznej. Przy niedostatkach wpływów postulowanych wzorów postaw obywatelskich i równoczesnym silnym oddziaływaniu wzorów postaw, w których eksponuje się spryt życiowy, cwaniactwo, łatwość zdobycia środków do życia bez pracy, wybitnie konsumpcyjny stosunek, wytwarzają się odpowiadające tym postawom schematy postępowania, uniemożliwiające utrzymanie normalnych stosunków i pożądanych więzi społecznych[30]. Niemożność utrzymania tych normalnych stosunków prowadzi do dezintegracji z danym środowiskiem, wyobcowania. To zaś zmusza jednostkę do integrowania się z innymi środowiskami i z dużą ilością czynników ujemnych, np. środowiskiem zdemoralizowanych pasożytów społecznych, dla których praca nie stanowi podstawowego źródła utrzymania.

Uwagi końcowe

Wybrane, lecz główne elementy etiologii zachowań dewiacyjnych, zachowań świadczących o społecznym nieprzystosowaniu jednostki i dlatego będącym w polu zainteresowania między innymi pedagogiki specjalnej, posiadają charakter poligenetyczny. Wymieniane powyżej poszczególne determinanty dewiacji świadczą o słuszności i konieczności szukania ich zarówno w osobowości człowieka, ustroju społeczno gospodarczym, jak w podkulturach różnych małych grup społecznych. Słuszna jest też droga prowadząca do integracji elementu indywidualnego i spo -

30/ E.Bielicki, j.w.

łącznego w tym procesie.

Ponieważ nie istnieją oddzielne czynniki predysponujące do zachowań dewiacyjnych, przeto w procesie wykrywania ich przyczyn należy mieć na uwadze związki zachodzące pomiędzy nimi i ich skumulowaną siłę oddziaływania na jednostkę. Występująca wielość różnych uwarunkowań zachowań dewiacyjnych wywierających presję na poszczególną jednostkę dopiero w łącznym działaniu determinuje wystąpienie dewiacji. Istotą rzeczy z punktu widzenia genetycznego ujęcia zachowań dewiacyjnych jest istnienie w danym środowisku czegokolwiek, co bądź to blokuje przystosowanie, bądź odwraca to przystosowanie w antysocjalnym kierunku.

Dla pedagogiki specjalnej to stwierdzenie zawiera szereg prakseologicznych wskazań.

Niezależnie od zawartych w artykule stwierdzeń warto zaznaczyć, iż materiał ludzki i fakty podlegające badaniom przez specjalistów, a w tym zajmujących się pedagogiką specjalną, są ogromnie zróżnicowane, niepowtarzalne. Dlatego większość twierdzeń w dziedzinie etiologii zachowań dewiacyjnych posiada ciągle jeszcze wartość nie potwierdzonych do końca hipotez.